VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży**
(nr 151)
z dnia 6 maja 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 151)

6 maja 2014 r.

Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Baucia (TR)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Karta Nauczyciela (druk nr 2037):

– rozpatrzenie zgłoszonych przed posiedzeniem wniosków o przeprowadzenie wysłuchania publicznego w sprawie pilnego rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2315) wraz z erratą;

– rozpatrzenie wniosku o skierowanie pilnego rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2315) wraz z erratą do podkomisji stałej do spraw jakości kształcenia i wychowania;

– dokonanie zmian w składzie podkomisji stałej do spraw jakości kształcenia i wychowania;

– rozpatrzenie odpowiedzi Rady Ministrów na dezyderat w sprawie kontynuacji w latach 2014–2020 rządowego programu „Bezpieczna i przyjazna szkoła na lata 2008–2013".

W posiedzeniu udział wzięli: **Tadeusz Sławecki** sekretarz stanu oraz **Przemysław Krzyżanowski** i **Joanna Berdzik** podsekretarze stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowego wraz ze współpracownikami, **Beata Drewniacka** naczelnik wydziału w Departamencie Szkolnictwa Artystycznego i Edukacji Kulturalnej Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, **Krzysztof Faliński** naczelnik wydziału w Departamencie Finansów Samorządu Terytorialnego Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Monika Lewandowska** główny wizytator w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Kalina Kenczew-Pałasz** zastępca dyrektora Komendy Głównej Ochotniczych Hufców Pracy, **Grzegorz Kubalski** ekspert Związku Powiatów Polskich, **Wojciech Starzyński** prezes zarządu Fundacji „Rodzice Szkole", **Jarosław Matuszewski** przewodniczący Sekcji Wydawców Edukacyjnych Polskiej Izby Książki, **Katarzyna Kwolek** specjalista do spraw marketingu w Izbie Księgarstwa Polskiego, **Sławomir Sikora** członek Krajowego Forum Oświaty Niepublicznej, **Maria Maksymiliana Wojnar** członek zarządu Rady Szkół Katolickich oraz **Tadeusz Pisarek** członek Zarządu Głównego Forum Związków Zawodowych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Paweł Witecki, Elżbieta Wojciechowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Robert Durlik, Urszula Sęk** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Bauć (TR):

Bardzo proszę wszystkich o zajęcie miejsc. Jest już godz. 16.00. Otwieram posiedzenie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży. Stwierdzam kworum. Bardzo proszę o zaprzestanie rozmów. Orientujecie się państwo, że akustyka w tej sali jest fatalna.

Porządek dzienny posiedzenia obejmuje: pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Karta Nauczyciela (druk nr 2037); w punkcie drugim rozpatrzenie wniosku o skierowanie pilnego rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2315) do podkomisji stałej do spraw jakości kształcenia i wychowania; w punkcie trzecim, zmiany w składzie podkomisji stałej do spraw jakości kształcenia i wychowania; w punkcie czwartym, rozpatrzenie odpowiedzi Rady Ministrów na dezyderat w sprawie kontynuacji w latach 2014–2020 rządowego programu „Bezpieczna i przyjazna szkoła na lata 2008–2013". Czy są uwagi do porządku dziennego posiedzenia? Nie widzę uwag na sali. Chciałbym zgłosić uwagę do porządku. Chodzi o wniesienie punktu dotyczącego przeprowadzenia wysłuchania publicznego w odniesieniu do pilnego rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw. Byłby to punkt drugi. Bardzo proszę. Czy są jakieś głosy w tej sprawie?

Poseł Urszula Augustyn (PO):

Oczywiście. Ponieważ mówimy o projekcie, który w rządzie zyskał status projektu pilnego, w związku z tym uważam, że wniosek ten nie powinien być dzisiaj procedowany. Stawiam wniosek przeciwny.

Przewodniczący poseł Piotr Bauć (TR):

Bardzo proszę.

Poseł Przemysław Wipler (niez.) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, moim zdaniem jest to wniosek formalny. To nie jest punkt, który powinien być przedmiotem porządku obrad. Po prostu na początku drugiego punktu każdy z posłów będący członkiem Komisji albo niebędący członkiem Komisji ma prawo zgłosić tego rodzaju wniosek formalny. Sam zamierzam zgłosić tego rodzaju wniosek formalny o przeprowadzenie wysłuchania publicznego. Dlatego wydaje mi się, że państwa dyskusja jest bezprzedmiotowa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Bauć (TR):

Dziękuję bardzo. Prosimy o pomoc Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Po pierwsze, wydaje się nam, że nie musi to być odrębny punkt porządku dziennego, ponieważ w ramach tego, że jest skierowanie do podkomisji, poseł może złożyć wniosek o wysłuchanie. To raz. Po drugie, nie wiem, czy były jeszcze jakieś kontrowersje. Państwo mogą dzisiaj przesądzić, czy jest wysłuchanie, jak też o skierowaniu do podkomisji. Jedno drugiemu nie przeczy.

Przewodniczący poseł Piotr Bauć (TR):

Wobec tego potraktujemy to łącznie. W takim razie nasze posiedzenie rozpoczynamy od punktu pierwszego. Jest to pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Karta Nauczyciela.

Informuję, że Marszałek Sejmu skierowała w dniu 7 stycznia powyższy projekt do Komisji do pierwszego czytania. Bardzo proszę pana posła Adama Kwiatkowskiego o uzasadnienie projektu ustawy.

Poseł Adam Kwiatkowski (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam zaszczyt przedstawić uzasadnienie do projektu nowelizacji ustawy o zmianie ustawy – Karta Nauczyciela, zawartego w druku nr 2037. Nasza propozycja zmiany wynika przede wszystkim z chęci ustabilizowania sytuacji tych nauczycieli, którzy pracują w szkolnych punktach konsultacyjnych. Są to szkoły prowadzone przy placówkach dyplomatycznych. Na dzień dzisiejszy pracujący tam nauczyciele w większości mają umowy, które są umowami rocznymi. Co roku jest z nimi odnawiana lub w niektórych przypadkach nieodnawiana umowa o pracę. Tak naprawdę powoduje to, że nauczyciele ci nie mają stabilizacji. Do ostatniej chwili nie wiedzą, czy zostanie z nimi przedłużona umowa o pracę.

Zmiany, które proponujemy, powodowałyby, że trzecia umowa byłaby umową na czas nieokreślony. Po dwóch umowach trzecia byłaby umową, która dawałaby nauczycielom

stabilizację i tak naprawdę zwiększałaby komfort ich pracy, a co za tym idzie komfort tych, którzy na co dzień uczą się w szkołach. Jak wszyscy państwo wiecie, rośnie liczba młodych Polaków, którzy opuszczają Polskę. Co za tym idzie, zwiększa się liczba polskich dzieci, które powinny się kształcić poza granicami kraju. Naszym zdaniem obowiązkiem państwa polskiego powinno być wspieranie szkół oraz tych, którzy na co dzień tam pracują.

Myślę, że zmiana ta jest na tyle czytelna, że chyba nic więcej nie da się już tutaj dodać. Chcielibyśmy, żeby zmiana ta zapoczątkowała, być może była kolejnym głosem w dyskusji na temat przyszłości szkolnictwa polskiego poza granicami kraju. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Bauć (TR):

Dziękuję bardzo panu posłowi. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę pana ministra Przemysława Krzyżanowskiego o stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Przemysław Krzyżanowski:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, strona rządowa, rząd ma negatywną opinię wobec projektu z tego względu, że aktualnie na terenie Europy i całego świata – przypomnę – funkcjonuje 66 szkolnych punktów konsultacyjnych. Mamy jeden Zespół Szkół im. Zygmunta Mineyki przy Ambasadzie RP w Atenach. Jeżeli chodzi o liczbę uczniów tejże szkoły, o obowiązek szkolny, obowiązek nauki, to w placówce tej funkcjonuje 297 uczniów. Tych, których mamy poza, jest 486. Są to uczniowie, którzy nie realizują obowiązku szkolnego i obowiązku nauki. Ogółem w 66 szkolnych punktach konsultacyjnych, które są zorganizowane przy różnych przedstawicielstwach, mamy zatrudnionych 554 nauczycieli. Ogólna przyjęta zasada jest taka, żeby wszystkich tych nauczycieli zatrudniać zgodnie z art. 10 ust. 7 ustawy, który przewiduje, że w przypadku zaistnienia potrzeby wynikającej z organizacji nauczania lub zastępstwa nieobecnego nauczyciela, w tym w trakcie roku szkolnego, z osobą rozpoczynającą pracę w szkole, z nauczycielem kontraktowym lub nauczycielami, o których mowa w ust. 5 – są to nauczycieli i mianowani, i dyplomowani – stosunek pracy nawiązuje się na podstawie umowy o pracę na czas określony.

Myślę, że bardzo ważną informacją jest także ta informacja, w jaki sposób nauczyciele ci są zatrudnieni w 66 punktach konsultacyjnych rozsianych po całym świecie oraz w szkole, o której mówiłem, przy Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej w Atenach. Jeżeli chodzi o wymiar zatrudnienia, to okazuje się, że mamy tylko 4 nauczycieli, którzy są zatrudnieni w szkolnych punktach konsultacyjnych na etacie i powyżej jednego etatu, mamy 10 osób, które są zatrudnione równo na jednym etacie. Teraz są liczby nieco większe, żeby nie powiedzieć, że największe. Najliczniejsza grupa nauczycieli spośród owych 554, którzy są zatrudnieni w placówkach, to 405 osób, które są zatrudnione w wymiarze do pół etatu. Powyżej pół etatu do 0,99 etatu mamy zatrudnionych 135 nauczycieli. Liczba 554 nauczycieli zatrudnionych w placówkach w przeliczeniu na wymiar etatowy daje 202,36 etatu nauczyciela.

Myślę, że zasada, która dzisiaj jest wprowadzona w szkolnych punktach konsultacyjnych oraz w szkole przy Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej w Atenach, polegająca na zatrudniani nauczycieli na czas określony, jest zasadą słuszną z tego względu, że – przypomnę – wymiar czasu pracy nauczyciela w tzw. szkolnych punktach konsultacyjnych przy jednym oddziale wynosi tygodniowo mniej więcej około sześciu godzin. Są to trzy godziny prowadzone w ramach języka polskiego oraz dwie godziny prowadzone w ramach informacji o Polsce. Jedna godzina jest przeznaczona do dyspozycji dyrektora, kierownika punktu konsultacyjnego. Pamiętajmy też o tym, że we wszystkich 66 szkolnych punktach konsultacyjnych uczniowie, Polacy nie odbywają zajęć, które są zajęciami w ramach realizacji obowiązku szkolnego czy obowiązku nauki z tego względu, że – jak napisaliśmy w stanowisku rządu – uczniowie ci mają kilka dróg dotyczących realizacji obowiązku szkolnego. Między innymi są to drogi: uczęszczania do szkoły, która działa w systemie oświaty innego kraju, uczęszczania do szkoły europejskiej, która działa na podstawie Konwencji o statucie szkół europejskich, a także nauczania domowego, uczestniczenia w kształceniu na odległość, które prowadzi Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą oraz uczęszczania do szkoły podstawowej, gimnazjum i liceum przy

przedstawicielstwach dyplomatycznych, urzędach konsularnych i przedstawicielstwach wojskowych Rzeczypospolitej Polskiej.

Reasumując, patrząc na to, że sytuacja jest bardzo mobilna, często kierownicy szkolnych punktów konsultacyjnych w okresie, kiedy jest przygotowywana organizacja kolejnego roku szkolnego, nie są w stanie określić, jaka jest liczba uczniów zainteresowanych podjęciem edukacji z kolejnym rokiem szkolnym, z kolejnym dniem 1 września. Prowadzona jest polityka zatrudnieniowa zgodna z art. 10 ust. 7, która doprowadza do tego, że wszyscy nauczyciele są zatrudniani na czas określony. Oczywiście jeżeli są dzieci, są uczniowie, z którymi można prowadzić zajęcia, umowy, o których mówił pan poseł, w stosownym momencie są odnawiane.

Przypomnę, że zatrudnienie nauczyciela na czas nieokreślony wiąże się z pewnym zagrożeniem dla budżetu państwa związanym z odprawami. Oczywiście w momencie, kiedy nie będzie uczniów, nie będzie oddziałów, nauczyciele nie będą mogli realizować zajęć nauczania w stosownym wymiarze, wtedy kierownik czy dyrektor szkoły musi zwolnić takich nauczycieli na podstawie art. 20 lub przenieść w stan nieczynny. W przypadku zwolnienia wiąże się to z sześciomiesięcznymi odprawami bądź z przebywaniem nauczyciela od dnia 1 września w tzw. stanie nieczynnym. Dziękuję serdecznie. Stanowisko rządu w tej materii jest negatywne.

Przewodniczący poseł Piotr Bauć (TR):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o pytania ze strony posłów. Mam prośbę o zwięzłe, trzyminutowe wypowiedzi. Bardzo proszę. Nie widzę, nie słyszę. W takim razie zamykam dyskusję. Bardzo proszę, pan poseł Żyżyński.

Poseł Jerzy Żyżyński (PiS):

Przepraszam, ale chciałem powiedzieć, że wypowiedź pana ministra w zasadzie jest bardzo ważna. Tak naprawdę nie chodzi tutaj o wielką armię pracowników. W sumie jest to niewielu ludzi, dla których stabilizacja stanu zatrudnienia jest jednak bardzo ważna. Wnioskodawca zwrócił uwagę, że właściwie jest to nasz krajowy problem. Mówi się o ludziach emigrujących, ludziach, którzy nie widzą pewności i pracy, i płacy, itd. Chciałbym zwrócić państwa uwagę, że najlepszą polityką prorodzinną – ciągle mówi się o polityce prorodzinnej oraz o problemach demograficznych – jest właśnie stwarzanie dla ludzi warunków stabilnej pracy oraz perspektyw na przyszłość. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Bauć (TR):

Bardzo proszę. Rozumiem, że nie ma więcej głosów. Jeszcze jeden głos, bardzo proszę.

Członek Zarządu Głównego Forum Związków Zawodowych Tadeusz Pisarek:

Tadeusz Pisarek. Forum Związków Zawodowych.

Mam pytanie, czy są to takie oszałamiające koszty dla budżetu. Sześciomiesięczna odprawa od zasadniczego wynagrodzenia do maksymalnie 18 tys. zł, a na pewno są to mniejsze kwoty. Pragnę zwrócić uwagę, że pracownicy ci najczęściej wyjechali, ponieważ niekiedy byli poszukiwani z puli nauczycieli będących w kraju. Może się zdarzyć tak, że nie ma chętnych do szkoły. I nagle co? Ktoś kupi im dodatkowo bilet? Dlatego myślę, że forma odprawy nie powinna być przeszkodą. Nasz rząd nie powinien robić wstydu za granicą, że ktoś nie będzie miał za co wrócić do kraju. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Bauć (TR):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Kopaczewska.

Poseł Domicela Kopaczewska (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Po wysłuchaniu argumentów posła wnioskodawcy i stanowiska ministra edukacji narodowej zgłaszam wniosek o odrzucenie projektu. Zdaję sobie sprawę, że poczucie bezpieczeństwa pracy dla nauczycieli jest bardzo ważne. Nie ma co do tego wątpliwości. Natomiast najważniejszą rzeczą, która musi zaistnieć, są dzieci w szkole. Argumenty pana ministra są stosowne. Trudno utrzymywać nauczycieli, jeżeli nie ma dzieci. W naszych szkołach za granicą jest dosyć specyficzna sytuacja. Jest zróżnicowana liczba uczniów. Trudno jest przewidzieć, jaka będzie ich liczba

w następnych latach. W związku z tym, uznając państwa argumenty, na dzień dzisiejszy są one niemożliwe do zrealizowania. Zgłaszam wniosek o odrzucenie projektu.

Przewodniczący poseł Piotr Bauć (TR):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę pana posła wnioskodawcę Adama Kwiatkowskiego.

Poseł Adam Kwiatkowski (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, jeżeli chodzi o to, o czym mówił pan minister, podając etaty, liczbę nauczycieli, którzy są zatrudnieni na więcej niż jednym etacie, na jednym etacie, na połowie etatu, itd., to w tym miejscu warto też zauważyć, że wobec owych nauczycieli są większe wymagania tygodniowe. Muszą oni pracować więcej godzin niż nauczyciele w Polsce. Tak naprawdę kwestia ich etatów, uzyskania etatów w większości ze szkół według dzisiaj obowiązujących regulacji – trochę mówił o tym pan minister – jest niemożliwa. Jeszcze raz powtórzę, że intencją wnioskodawców jest stabilizacja pracy nauczycieli i danie im jakiejś gwarancji, nie że nie co roku przez kilkanaście lat – rekordziści robią to np. po raz dwudziesty – będą odnawiać umowę, tylko że to wszystko, co wnoszą w przygotowanie lekcji, we własną edukację, będą mogli przekazywać młodym ludziom, którzy wyjeżdżają z Polski, bez dalszego zagrożenia ich miejsca pracy.

Myślę, że sytuacja, o której mówił pan minister, jak też kwestia gwarancji tego, czy w danej placówce w kolejnych latach znajdą się uczniowie czy nie, powodują, że w świetle tego wszystkiego, co dzieje się dzisiaj w Polsce, w świetle sytuacji, w której rzesze Polaków są zmuszane do emigracji, a gros szkolnych punktów konsultacyjnych znajduje się w Europie, są to argumenty absolutnie nietrafione. Z informacji, którymi dysponujemy, wynika, że bardzo często jest tak, że rodzice – szczególnie do pierwszych klas – mają problem z umieszczeniem swoich dzieci w szkołach. Wydaje się nam również – mamy taką nadzieję – że część z naszej emigracji jest to emigracja czysto zarobkowa, że są to ludzie, którzy przebywają za granicą czasowo. Chociażby z tego powodu powinniśmy zrobić wszystko, żeby dzieci, które kształcą się w szkolnych punktach konsultacyjnych, mogły się kształcić i miały ułatwioną dalszą edukację w sytuacji, w której ich rodziny przeniosą się z powrotem do Polski. Odrzucenie ustawy zmniejsza stabilizację, zmniejsza poczucie komfortu pracy nauczycieli. Naszym zdaniem nie jest to również rozwiązanie, które przyniesie jakiekolwiek oszczędności budżetowe. Argument pana ministra w świetle polityki rządu uważam za nietrafiony. Rozumiem, że intencją rządu – tak rozumiem wypowiedź pana ministra – nie jest wspieranie tych, którzy dbają o naszych najmłodszych rodaków poza granicami Polski. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Bauć (TR):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, ostatni głos.

Prezes zarządu Fundacji „Rodzice Szkole" Wojciech Starzyński:

Wojciech Starzyński. Fundacja „Rodzice Szkole". Pan poseł wnioskodawca poruszył bardzo ważny problem, który być może nie wiąże się bezpośrednio z projektem ustawy, niemniej jednak chciałbym zwrócić na niego uwagę. Otóż kilkaset tysięcy, a może właściwie już około 2000 tys. polskich dzieci w różnych krajach Europy uczęszcza do szkół danego kraju, w Anglii, w Niemczech itd. Myślę, że warto znaleźć miejsce i poświęcić jedno posiedzenie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży dyskusji na temat tego, w jakich warunkach kształcą się owe dzieci i co z tego wynika, ponieważ wszystkie badania wskazują, że układa się to bardzo różnie w różnych krajach. O ile dzieci kształcące się np. we Francji, w szkołach francuskich, na ogół w pełni zachowują tożsamość polską, o tyle np. kilkaset tysięcy polskich dzieci kształcących się w szkołach niemieckich ulega zdecydowanej germanizacji. Są wyniki badań socjologicznych, które wyraźnie na to wskazują. Sygnalizuję, że być może korzystając z okazji dyskusji nad projektem ustawy, która bezpośrednio tego nie dotyczy, w którymś momencie warto pochylić się nad owym problemem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Bauć (TR):

Dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję. Jeszcze pan minister. Proszę.

Podsekretarz stanu w MEN Przemysław Krzyżanowski:

Ustosunkuję się do niektórych głosów, jakie się pojawiły. Myślę, że bardzo ważną informacją, która powinna pojawić się na tym posiedzeniu, jest to, że nauczyciele, którzy pracują w szkolnych punktach konsultacyjnych, są także objęci tzw. dodatkiem walutowym. Jest to stosunkowo ważna rzecz. Średnia kwota wynosi około 500–550 euro. Jest to mnożone wskaźnikiem 2,4, w który nauczyciele są wyposażani. Myślę więc, że utratę stabilności, o której tutaj mówił pan poseł, jak też pewien strach przed utratą pracy na pewno rekompensują owe dodatki.

Patrząc na dokładny rozkład liczby nauczycieli, widać, że spośród 554 nauczycieli aż 405 jest zatrudnionych do pół etatu. Świadczy to jednoznacznie o tym, że nie jest to jedyne miejsce zatrudnienia owych ludzi. Nauczyciele ci są tutaj nauczycielami dochodzącymi, a mają zupełnie inne miejsce pracy. Takie mamy potwierdzone informacje w owej materii z naszego departamentu, który współpracuje z nauczycielami i który zajmuje się opieką na szkolnymi punktami konsultacyjnymi. Myślę więc, że stanowisko, które prezentujemy jest jak najbardziej uzasadnione nie tylko finansowo, ale i sytuacją, która jest bardzo mobilna. Jako Ministerstwo Edukacji Narodowej oczywiście też będziemy się cieszyli w tym momencie, kiedy grupa 405 nauczycieli w związku z przypływem dzieci czy to do Wielkiej Brytanii, czy to do Irlandii nie będzie zatrudniona już w wymiarze do pół etatu, ale powyżej pół etatu. Jako państwo zapewniając nauczycieli, którzy są rozsiani po wszystkich placówkach, doskonale wiemy, że jesteśmy też przygotowani na taki moment, kiedy liczba uczniów natychmiastowo i drastycznie zwiększy się. Nauczyciele będą mogli powiększyć swoje stany etatowe i w szkolnych punktach konsultacyjnych procesem nauczania objąć większą grupę uczniów. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Piotr Bauć (TR):

Dziękuję bardzo. Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu ustawy z druku nr 2037.

Przystępujemy do rozpatrzenia zgłoszonych wniosków. Został zgłoszony wniosek o odrzucenie projekty ustawy. Przystępujemy do głosowania wniosku o odrzucenie projektu ustawy. Bardzo proszę.

Kto z pań posłanek i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Bardzo proszę o wyniki głosowania.

Sekretarz Komisji Paweł Witecki:

15 głosów za, 6 głosów przeciwnych, 0 głosów wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Piotr Bauć (TR):

Stwierdzam, że Komisja przyjęła w głosowaniu wniosek o odrzucenie projektu ustawy.

Należy zatem wybrać posła sprawozdawcę. Bardzo proszę o kandydatury. Czy pan poseł Kwiatkowski? Nie, ponieważ nie jest członkiem. Bardzo proszę. Jest zgłoszenie pani przewodniczącej Kopaczewskiej. Czy pani przewodnicząca się zgadza? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła, iż posłem sprawozdawcą zostaje pani przewodnicząca Domicela Kopaczewska.

Dziękuję bardzo. Kończymy ten punkt.

Przystępujemy do realizacji punktu drugiego porządku dziennego.

Informuję, że Sejm na 66. posiedzeniu w dniu 24 kwietnia bieżącego roku skierował pilny rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2315) wraz z erratą do Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży w celu rozpatrzenia. Marszałek Sejmu na podstawie art. 73 ust. 2 regulaminu Sejmu wyznaczyła termin przedstawienia sprawozdania do dnia 23 maja bieżącego roku.

Przechodzimy do rozpatrzenia złożonego na wstępie wniosku o wysłuchanie publiczne. Zgłaszam taki wniosek. Uzasadnienie związane jest z kwestią zastrzeżeń do ustawy zgłaszanych przez partnerów społecznych w trakcie konsultacji. Partnerzy społeczni uważają, że należy przeprowadzić wysłuchanie – część z posłów również – ponieważ widzą w ustawie zagrożenie swobody działalności gospodarczej w branży wydawniczej. W jakiś sposób może to też skutkować jakością oraz dostępnością do materiałów edukacyjnych.

Bardzo proszę w tej kwestii. Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Urszula Augustyn (PO):

Dziękuję. Chciałabym zgłosić wniosek przeciwny.

Przewodniczący poseł Piotr Bauć (TR):

Bardzo proszę o głos. Tylko dwie minuty.

Poseł Przemysław Wipler (niez.) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, chciałbym zgłosić, przyłączyć się do wniosku i dla pewności złożyć wniosek formalny o przeprowadzenie wysłuchania publicznego w sprawie projektu ustawy. Mówimy o ustawie, która jest opracowana, można powiedzieć, że wręcz na kolanie. Tempo jej opracowywania jak na standardy tego rządu jest bardzo duże. Tylko ustawy podnoszące podatki, wprowadzające podatki bądź zabierające pieniądze z otwartych funduszy emerytalnych były procedowane w takim tempie. Nie mówię o przygotowaniu samych aktów prawnych. Pewnie później bardzo szybko pójdzie to również w parlamencie. Mamy tutaj do czynienia z aktem prawnym, który budzi bardzo wiele niejasności. Niejasności tych winien jest sam rząd, sam autor, czyli Ministerstwo Edukacji Narodowej. Chciałbym przypomnieć chociażby pierwsze zapowiedzi, że projekt miał kosztować 5000 tys. zł. Później miał kosztować 10.000 tys. zł. Teraz w uzasadnieniu do ustawy mówimy o kwocie powyżej 70.000 tys. zł na wprowadzenie pierwszego podręcznika. Mówimy tutaj o ustawie, która bardzo mocno ingeruje w rynek, w regulacje bardzo ważnego rynku, ponieważ wprowadza faktyczny monopol na podręcznik, który będzie przygotowany przez ministerstwo. Tylko cztery kraje w Europie mają tego rodzaju rozwiązanie. Nie są to państwa, które pod względem edukacyjnym pewnie chcielibyśmy naśladować. Mówimy tutaj o Rosji, Ukrainie, Grecji, bodajże ostatnim – nie pamiętam – jest Turcja.

Mówimy tutaj o rozwiązaniu, co do którego Ministerstwo Edukacji Narodowej ma bardzo podstawowe problemy, żeby odpowiadać na interpelacje. Pierwszą interpelację w tej sprawie składałem w dniu 7 lutego. Ministerstwo nie potrafiło odpowiedzieć terminowo. Prawie dwa miesiące czekałem na odpowiedź. Na dziesięć zadanych przeze mnie pytań ministerstwo odpowiedziało tylko na trzy. Złożyłem kolejną interpelację z prośbą o dopytanie. Można powiedzieć, że im więcej wiemy na temat owego projektu, tym więcej pojawia się wątpliwości.

W sytuacji, w której będzie miał obowiązywać jeden jedyny podręcznik, pod względem metodologicznym, pod względem dydaktycznym powinien on być przygotowany bez zastrzeżeń. Ostatnie tygodnie to wiele publikacji, które pokazują, że łącznie było prawie dwieście zastrzeżeń do projektu podręcznika. Niestety, dotyczy to również ustawy, na podstawie której podręcznik będzie obowiązywać. Przypomnę najbardziej spektakularne, że na mapie miast Polski zabrakło Łodzi. Koleżanka partyjna większości koalicyjnej z Platformy Obywatelskiej, pani prezydent Łodzi protestowała w tej sprawie. Różnorodność zastrzeżeń wszystkich partnerów społecznych – mowa tutaj i o rodzicach, i o przedstawicielach branży wydawniczej, i o nauczycielach, i o osobach prowadzących działalność w zakresie edukacji – jest bardzo szeroka.

Uważam, że jest to podstawowy standard w praworządności, w demokratycznym państwie prawa, żeby wszyscy interesariusze, wszystkie podmioty, na których legislacja ta będzie działała, mieli szansę wypowiedzieć się tutaj w Wysokim Sejmie, w Wysokiej Izbie. Uważam, że jest to tego rodzaju minimum przyzwoitości, które jesteśmy wszystkim winni, przede wszystkim winni rodzicom dzieci. Regulacja ta dotknie przecież ponad 1000 tys. dzieci, dlatego że dotknie przecież kilku roczników. Uważam, że przy tak ważnej, przy tak istotnej sprawie minimum przyzwoitości, które jesteśmy winni, to doprowadzić do wysłuchania publicznego.

Jest to też szansa na to, żeby rząd dobrze wyjaśnił, jakie ma intencje, jak przygotował legislację. Jest to szansa, żeby pani minister, która doskonale daje sobie radę w tego rodzaju sytuacjach, jeżeli tylko ma argumenty merytoryczne, mogła tutaj w Wysokiej Izbie zaprezentować wszelką argumentację, rozwiać wszelkie wątpliwości, przekonać opinię publiczną. Debata i tak będzie się toczyła. Lepiej, żeby nie toczyła się na dziko

poza parlamentem, ponieważ jest on do tego, żeby takie sprawy rozstrzygać tutaj przy procesie legislacyjnym. Z takim uzasadnieniem składam swój wniosek. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Bauć (TR):

Dziękuję bardzo za wsparcie wniosku. Bardzo proszę, *ad vocem* pani przewodnicząca.

Poseł Urszula Augustyn (PO):

Bardzo ładna i wzruszająca przemowa, tylko trochę mijająca się z prawdą, panie pośle. Po pierwsze, dlatego mijająca się z prawdą, że wysłuchanie publiczne nie jest po to, żeby rząd wyjaśniał swoje kwestie. Wysłuchanie publiczne jest dla tych wszystkich, którzy dzisiaj mogą brać udział w opiniowaniu projektu, ponieważ jest on dostępny publicznie, tak samo jak dostępny publicznie jest bezpłatny podręcznik, który jest pokazany na stronach internetowych. Od dłuższego czasu trwają konsultacje publiczne.

Po drugie, nie mówimy o tym, że nie będzie żadnego wyboru, ponieważ mówimy o pierwszym bezpłatnym podręczniku, który ma służyć uczniom pierwszej klasy. Oznacza to, że uczniowie klas drugich, trzecich i kolejnych, do końca cyklu edukacji, będą korzystać z podręczników, które są do wyboru i które są dostępne na rynku. A więc znowu następna nieścisłość, żeby nie powiedzieć, że minięcie się z prawdą. Jest to drugi powód, dla którego nie mówimy dokładnie o tym samym, panie pośle.

Wydaje mi się, że zapomniał pan także o innych ważnych faktach. Projekt ustawy przewiduje, że podręczniki będą własnością szkoły, będą własnością szkolnych bibliotek. Takie rozwiązania są chociażby we Francji bądź w innych państwach Europy. Myślę, że warto byłoby doprecyzować swoją wiedzę w momencie, kiedy stawia się tak ważny wniosek.

Przewodniczący poseł Piotr Bauć (TR):

Dziękuję bardzo. Panie pośle, może już nie. Mamy dwa wnioski. Bardzo proszę, będziemy głosować pierwszy wniosek.

Poddaję pod głosowanie wniosek posła Piotra Baucia o przeprowadzenie wysłuchania publicznego w sprawie pilnego rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2315) wraz z erratą w dniu 13 maja 2014 r. o godz. 12.00. Bardzo proszę.

Kto z pań posłanek jest za? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Bardzo proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Paweł Witecki:

6 głosów za, 16 głosów przeciwnych, 0 głosów wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Piotr Bauć (TR):

Stwierdzam, że Komisja odrzuciła wniosek.

Poddaję pod głosowanie drugi wniosek o przeprowadzenie wysłuchania publicznego w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty. Jest podany inny termin. Jako termin wysłuchania publicznego proponowany jest dzień 20 maja 2014 r. godz. 10.00.

Kto jest za? Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Bardzo proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Paweł Witecki:

6 głosów za, 16 głosów przeciwnych, 0 głosów wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Piotr Bauć (TR):

Stwierdzam, że Komisja odrzuciła również ten wniosek. Dziękuję.

Przechodzimy do realizacji punktu trzeciego. Jest to rozpatrzenie wniosku o skierowanie pilnego rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2315) do podkomisji stałej do spraw jakości kształcenia i wychowania. Prezydium Komisji proponuje skierowanie powyższego projektu ustawy w celu szczegółowego rozpatrzenia do podkomisji stałej do spraw jakości kształcenia i wychowania. Czy jest sprzeciw wobec takiego wniosku? Nie słyszę. Stwierdzam zatem, że Komisja przyjęła wniosek.

Prezydium Komisji przedstawiło również projekt harmonogramu prac nad projektem. Czy potrzebne jest jego odczytanie, czy też państwo posłowie zapoznali się? Bardzo proszę o odczytanie. Harmonogram przedstawia się następująco: prace w podkomisji stałej, dyskusja ogólna i rozpatrzenie projektu pomiędzy 8 a 15 maja, przyjęcie sprawozdania podkomisji do 15 maja, ciąg dalszy prac w Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, rozpatrzenie sprawozdania podkomisji proponuje się na dzień 21 maja, przekazanie sprawozdania Komisji do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w celu zaopiniowania w dniu 21 maja, przekazanie sprawozdania Komisji wraz z opinią Ministerstwa Spraw Zagranicznych do Marszałek Sejmu w dniu 23 maja. Czy są uwagi do harmonogramu? Nie słyszę. W takim razie stwierdzam, że Komisja przyjęła harmonogram. Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do realizacji punktu czwartego. Są to zmiany w składzie podkomisji stałej do spraw jakości kształcenia i wychowania. Bardzo proszę o wnioski w sprawie powołania osób. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Kopaczewska.

Poseł Domicela Kopaczewska (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, zgłaszam trzy osoby jako uzupełnienie składu podkomisji: panią poseł, panią przewodniczącą Urszulę Augustyn, panią poseł Danutę Pietraszewską i panią poseł Irenę Tomaszak-Zesiuk.

Przewodniczący poseł Piotr Bauć (TR):

Bardzo proszę. Pan przewodniczący.

Poseł Zbigniew Włodkowski (PSL):

Panie przewodniczący, zgłaszam do podkomisji pana posła Artura Bramorę.

Przewodniczący poseł Piotr Bauć (TR):

Bardzo proszę. Zgłaszam jeszcze pana posła Piotra Baucia. Czy jeszcze? Nie widzę, nie słyszę. Czy są propozycje odwołania kogoś z podkomisji? Nie widzę, nie słyszę. W takim razie czy jest sprzeciw wobec powołania do podkomisji następujących osób: pani posłanki Augustyn, pani posłanki Pietraszewskiej, pani posłanki Tomaszak-Zesiuk, pana posła Artura Bramory i pana posła Piotra Baucia? Czy osoby te zgadzają się? Tak. Dobrze, dziękuję. W takim razie stwierdzam, że uzupełniliśmy skład podkomisji o wymienione osoby. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do realizacji punktu piątego. Bardzo proszę. Punkt piąty obejmuje rozpatrzenie odpowiedzi Rady Ministrów na dezyderat w sprawie kontynuacji w latach 2014–2020 rządowego programu „Bezpieczna i przyjazna szkoła na lata 2008–2013". Bardzo proszę pana ministra Tadeusza Sławeckiego o przedstawienie odpowiedzi.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Tadeusz Sławecki:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży w dniu 19 listopada 2013 r. rozpatrzyła informację Ministra Edukacji Narodowej w sprawie podsumowania priorytetu Ministra Edukacji Narodowej pod nazwą „Rok bezpiecznej szkoły" i kierunku polityki oświatowej państwa pod nazwą „ Wzmocnienie bezpieczeństwa w szkołach i placówkach". Po wysłuchaniu publicznej informacji – dzięki państwa uprzejmości – wyraziliście państwo opinię, która została przyjęta w formie dezyderatu nr 8, uchwalonego na posiedzeniu w dniu 9 stycznia 2014 r. W związku z tym Komisja – cytuję – postuluje podjęcie przez Radę Ministrów działań mających na celu dalszą realizację w latach 2014–2020 rządowego programu „Bezpieczna i przyjazna szkoła".

Wiemy, że w chwili podjęcia dezyderatu w Sejmie zakończyły się prace nad budżetem, ale trwały jeszcze prace w Senacie. Dzięki zaangażowaniu kilku senatorów wprowadzono określoną poprawkę, którą potem oczywiście Sejm przyjął, za co bardzo dziękuję, a która daje ministrowi podstawy prawne do tego, żeby móc kontynuować program. Od razu zwróciliśmy się z propozycją programu do Rady Ministrów. Program ten mamy w wysokości, w kwocie takiej, jaka była do tej pory, czyli 6000 tys. zł. Będzie to finansowane. Planujemy, że finansowanie działań na rzecz bezpieczeństwa i kreowania przyjaznego otoczenia uczniów w formie rządowego programu „Bezpieczna i przyjazna szkoła" będzie możliwe dzięki wyodrębnionym środkom w rezerwie celowej budżetu państwa na rok 2014 w poz. 26 „Środki na zadania w zakresie wyrównywania szans edukacyj-

nych dzieci i młodzieży oraz na zadania związane z bezpieczną i przyjazna szkołą". Rząd stoi na stanowisku, że rządowy program na lata 2008–2013 „Bezpieczna i przyjazna szkoła" powinien być kontynuowany w latach 2014–2020. W związku z tym rząd przygotowuje projekt programu, który uwzględni powyższe kierunki działań wychowawczych i profilaktycznych, mając na celu ich skuteczność w tworzeniu bezpiecznego środowiska szkolnego.

Ministerstwo Edukacji Narodowej, nie czekając na uruchomienie rezerwy, przyjęcie planu, jest już przygotowane do realizacji pewnych działań. Jest chociażby znany państwu posłom projekt realizowany wspólnie z Komendą Główną Policji „Profilaktyka a Ty".

Jak to wygląda na dzień dzisiejszy? W dniu 29 kwietnia tego roku dostałem odpowiedź z rządowego centrum, które zajmuje się programowaniem prac. Z rządowego Zespołu do Spraw Programowania Prac Rządu dostałem informację, że w dniu 25 kwietnia Zespół ten przyjął uchwałę w sprawie projektu rządowego programu na lata 2014–2020 „Bezpieczna i przyjazna szkoła". Zespół wyraził zgodę na wpis projektu jako programu trzyletniego na lata 2014–2016 – jest skrócony o trzy lata – z zaleceniem przedstawienia po tym okresie szczegółowej ewaluacji programu, ze szczególnym uwzględnieniem wymiernych efektów uzyskanych w obszarze poprawy bezpieczeństwa w szkołach oraz wskazaniem, jaka część populacji uczniów i nauczycieli skorzystała z działań. W związku z tym złożyliśmy to do Rady Ministrów. Mam nadzieję, że poprawiony, skorygowany projekt stanie na najbliższym posiedzeniu Komitetu Rady Ministrów oraz że będę mógł poinformować Wysoką Komisję, iż może jeszcze przed wakacjami uda się przyjąć tak oczekiwany przez wielu program dotyczący bezpieczeństwa. Wiemy, że jest realizowanych wiele innych programów, chociażby związany z otyłością dzieci i młodzieży. Chociaż nie tylko z tego projektu jest to realizowane, ale był to również niewątpliwy wsad do różnych działań, jak chociażby „Wiem co jem" czy wielu innych tego typu konkursów.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, na dzień dzisiejszy tak to wygląda. Odpowiedź na dezyderat jest pozytywna. Rząd uznaje konieczność kontynuowania, natomiast w tej chwili pozostaje kwestia finansowa, przyjęcie programu przez rząd, co dałoby możliwość uruchomienia rezerwy. Zaznaczam, że postanowiono, iż są to pieniądze przewidziane w budżecie Ministerstwa Edukacji Narodowej. Nie ma żadnych dodatkowych środków na ten cel, tylko będzie to w ramach przesunięć i uruchomienia rezerwy w Ministerstwie Edukacji Narodowej, ale jesteśmy na to przygotowani. Wskazaliśmy przed chwilą pokazaną przeze mnie rezerwę, z której ewentualnie program ten będzie finansowany. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Bauć (TR):

Dziękuję, panie ministrze. Chciałbym wyrazić opinię chyba wszystkich członków Komisji. Cieszy nas, że została podjęta taka decyzja. Rozmowa, kiedy analizowaliśmy projekt, jednoznacznie wskazywała, że wszyscy zgadzają się, że należy to kontynuować. Dlatego dziękuję. Myślę, że nie należy dalej dyskutować na ten temat, tylko mobilizować rząd, żeby jak najszybciej zostało uruchomione finansowanie, a projekt z radością dla nas dalej był realizowany. Dlatego zamykam dyskusję.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła wniosek, w końcu jest pozytywny, przepraszam, przyjęła odpowiedź na dezyderat.

Na tym kończę. Porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany.

Zamykam posiedzenie.

Informuję, że protokół posiedzenia wraz z załączonym zapisem jego przebiegu będzie do wglądu w Sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Dziękuję bardzo.